

Ryszard F. Sadowski

"Collapse. How societies choose to fail or succeed", Jared M. Diamond, [New York] 2005 : [recenzja]

Seminare. Poszukiwania naukowe 24, 596-601

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

należy stwierdzić, czy osoba o rzekomej impotencji gotowa jest zwolnić z obowiązku przestrzegania tajemnicy zawodowej zajmujących się nią lekarzy i udzielić zezwolenia na wykorzystanie w procesie dowodowym dokumentów związanych z jej stanem zdrowia? Podobnie należy określić, czy ta osoba wyraża zgodę na podanie się ewentualnym badaniom przez biegłych wyznaczonych w tym celu przez sąd? Powyższe pytania są wskazówkami dla konsultanta, które pozwalają ustalić, czy można i trzeba wnieść skargę o stwierdzenie nieważności małżeństwa lub ewentualnie ubiegać się o uzyskanie dyspensy od małżeństwa niedopełnionego.

W tej ostatniej kwestii można za Bianchim przytoczyć jeden z przykładów, który ilustruje ostatnio wymienione zagadnienie. Łucja i Andrzej po ślubie wielokrotnie próbowali dopełnić małżeństwo, ale Łucja mimo chęci oddania się mężowi nie była w stanie tolerować jego zbliżeń, mówiąc, że czuje niesmak i ból. Po kilka lat wspólnego życia, Łucja zaszła w ciążę. Była to ciąża będąca wynikiem ejakulacji Andrzeja na zewnętrznych narządach płciowych Łucji. Pozostała ona dziewczicą mimo ciąży i później porodu córki Kamili. Dowód fizyczny niedopełnienia był pewny, dowód moralny zaś okazał się zbyt słaby, ponieważ świadkowie dość późno i ogólnikowo zapoznali się z sytuacją. Kongregacja, która – po dodatkowym dochodzeniu w postaci konfrontacji stron oraz porównaniu pewnych rozbieżności w ich wersjach – odrzuciła jednak prośbę o dyspensę. Jest wysoce prawdopodobne, że nie uznano niedopełnienia małżeństwa (w świetle ekspertyz nie było wątpliwości), ale przyczyną odmówienia przez papieża udzielenia dyspensy mogło być związane z okolicznościami narodzin Kamili, wieloletnie zamieszkiwanie razem małżonków, mała miejscowość i obawy proboszcza o zgorszenie. Przykład ten podkreśla fakt, że w celu uzyskania dyspensy nie wystarcza pewny dowód niedopełnienia małżeństwa, ale potrzebny jest uzasadniony powód i brak przeciwwskazań do jej udzielenia (ss. 319–321).

Zasygnalizowanie powyżej przykładowo elementów prawa materialnego, wskazówek dla konsultantów i opisu sprawy sądowej obrazują interesujące i konstruktywne treści oraz przejrzystą metodę zastosowaną przez Autora. Niewątpliwie potwierdza się też teoretyczno-praktyczny cel publikacji. Są przykłady orzeczeń sądowych o stwierdzenie nieważności małżeństwa zarówno pozytywnych, jak i negatywnych. To pozwala zorientować się w zastosowanych środkach dowodowych, ich wystarczalności lub ich brakach. Z kolei niektóre sprawy pokazują o możliwości zastosowania dwu czy więcej tytułów prawnych. Zaletą tej publikacji jest także to, że Autor przedstawił w sposób prosty i jasny trudną materię kanoniczną, przybliżył niektóre przyczyny nieważności małżeństwa. Nawet niewtajemniczeni małżonkowie, a przeżywający kryzys, mogą skorzystać z lektury książki. Publikacja przeznaczona przede wszystkim dla duszpasterzy i konsultantów jest rzeczywiście dla nich cennym narzędziem i przewodnikiem przy udzielaniu pomocy i rady pytającym o możliwość zaskarżenia nieważności swojego małżeństwa. Warto nadmienić w tym miejscu o pewnej sugestii kanonistów i sędziów kościelnym w Polsce, by również wykorzystywać poradnictwo parafialne (większych miast), by stworzyć sieć pomocy małżonkom o możliwości ubiegania się o orzeczenie nieważności małżeństwa. W kontekście tych planów prezentowane dzieło mogłoby służyć pomocą w realizacji wspomnianych zamierzeń.

ks. Henryk Stawniak SDB
Łomianki–Warszawa

Jared D i a m o n d, *Collapse. How Societies Choose to Fail or Succeed*, Viking Penguin 2005, ss. XI + 575.

Jared Diamond – absolwent Uniwersytetu Harvarda i Uniwersytetu Cambridge jest uczonym o bardzo wszechstronnych zainteresowaniach. Pola jego naukowych poszukiwań można podzielić na trzy zasadnicze obszary i okresy. Pierwszy etap dotyczy fizjologii, z zakresu której Diamond obronił doktorat w 1961 r. i jako specjalista z tej dziedziny podjął pracę na Harvardzie (1962–1966), po

czym przeniósł się do Akademii Medycznej Uniwersytetu Kalifornijskiego w Los Angeles, gdzie w 1966 r. otrzymał tytuł profesora fizjologii. Równolegle do badań z zakresu fizjologii prowadził badania na temat ekologii i ewolucji ptaków na Nowej Gwinei i okolicznych wyspach, uczestnicząc w siedemnastu wyprawach terenowych. Trzeci etap jego zainteresowań – historia środowiskowa, został zwieńczony na Uniwersytecie Kalifornijskim tytułem profesora z zakresu geografii i nauk o środowisku naturalnym. Jared Diamond jest członkiem najważniejszych amerykańskich towarzystw naukowych, m.in. *Amerykańskiego Towarzystwa Filozoficznego* i *Amerykańskiej Akademii Sztuki i Nauki* oraz *Narodowej Akademii Nauk*. Ponadto należy do redakcji cenionych czasopism naukowych i jest laureatem wielu prestiżowych nagród, m.in. Nagrody Pulitzera (1997), *International Cosmos Prize* (1998) oraz brytyjskiej *Rhone-Poulenc Science Book Prize* (1998).

Jared Diamond stał się znany dzięki licznym książkom popularnonaukowym łączącym w sobie zagadnienia antropologiczne, biologiczne, lingwistyczne, historyczne i genetyczne. Najbardziej znaną jego książką jest *Guns, Germs, and Steel: The Fates of Human Societies* (1997) (wydanie polskie w 2000 r. *Strzelby, zarazki, maszyny: losy ludzkich społeczeństw*), za którą otrzymał Nagrodę Pulitzera. Pozostałe znaczące pozycje jego autorstwa to: *Avifauna of the Eastern Highlands of New Guinea* (1972); *The Third Chimpanzee: The Evolution and Future of the Human Animal* (1992) (wydanie polskie w 1996 r. *Trzeci szympan: ewolucja i przyszłość zwierzęcia zwanego człowiekiem*); *Why is Sex Fun? The Evolution of Human Sexuality* (1997) (wydanie polskie w 1998 r. *Dlaczego lubimy seks?: ewolucja ludzkiej seksualności*); *Guns, Germs, and Steel Reader's Companion* (2003); *Collapse: How Societies Choose to Fail or Succeed* (2005) oraz wydana wraz z Martinem Cody *Ecology and Evolution of Communities* (1975) i *The Birds of Northern Melanesia: Speciation, Ecology, & Biogeography*, opublikowana w 2001 r. wraz z Ernstem Mayrem. Książki Diamonda są znane na całym świecie i tłumaczone na wiele języków. Interesujące są też związki Diamonda z Polską. Marie – żona Diamonda jest bowiem wnuczką Edwarda Wernera, wiceministra finansów w rządzie Drugiej Rzeczypospolitej i krewną świętego Rafała Kalinowskiego, jednego z przywódców powstania styczniowego. Być może z tego właśnie powodu na łamach książki znalazła się wzmianka na temat polskiej gospodarki leśnej.

Najnowsza książka Jareda Diamonda *Collapse. How Societies Choose to Fail or Succeed (Upadek. Jak społeczeństwa wybierają upadek lub rozwój)* to obszerna niemal sześćsetstronicowa pozycja, w której Autor, analizując starożytne i współczesne społeczności, stara się wskazać na pewne wspólne mechanizmy, które towarzyszyły ich sukcesom lub porażkom. Książka składa się z prologu, spisu bibliografii, spisu ilustracji, indeksu imion własnych i haseł tematycznych oraz szesnastu rozdziałów podzielonych na cztery części.

W prologu zatytułowanym *Bajka o dwóch farmach* Autor prezentuje cel książki, którym jest przedstawienie przyczyn upadku cywilizacji i wyciągnięcie wniosków w celu uchronienia się przed podobną sytuacją. Autor wskazuje pięć najważniejszych czynników wpływających na kondycję każdej społeczności: 1) zmiany klimatyczne, 2) wrody sąsiedzi, 3) partnerzy handlowi, 4) problemy związane ze środowiskiem naturalnym i 5) odpowiedź człowieka na problemy ekologiczne. Wydaje się, że pierwsze cztery czynniki nie są bezpośrednio zależne od danej społeczności, chociaż współczesne społeczeństwa wysoko rozwinięte mają pewien wpływ na niektóre z nich. Autor w swych analizach skupia się na ostatnim czynniku – odpowiedzi na problemy związane ze środowiskiem naturalnym, uważa bowiem, że ostatecznie to właśnie odpowiedź człowieka na te problemy ma decydujący wpływ na upadek lub przetrwanie danej cywilizacji. Stąd tytuł książki – *Upadek. Jak społeczeństwa wybierają upadek lub rozwój*, który wprost sugeruje, że los danej cywilizacji jest konsekwencją wyboru, a przetrwanie lub zagłada są wypadkową decyzji człowieka. Do problemów dotyczących środowiska naturalnego, z którymi większość społeczności musi się zmierzyć, Diamond zalicza: 1) zniszczenie środowiska (szczególnie znaczące zmniejszenie obszarów leśnych), 2) nadmierne odłowy ryb i wytrzebieenie stad dzikich zwierząt, 3) postępujący proces ubożenia bioróżnorodności, 4) erozję i zasolenie gleby, 5) wyczerpanie bogactw naturalnych, 6) zanieczyszczenie rezerwarów słodkiej wody, 7) coraz to większe wykorzystanie powierzchni, na której może

dokonywać się naturalna fotosynteza i zmniejszanie powierzchni upraw przez coraz większe obszary zajmowane przez infrastrukturę wykorzystywaną przez człowieka, 8) wprowadzenie do środowiska szkodliwych substancji chemicznych i 9) obcych gatunków roślin oraz zwierząt, które zagrażają równowadze ekologicznej danego ekosystemu, 10) sztucznie wywołane zmiany klimatyczne oraz 11) przeludnienie i 12) jego wpływ na środowisko.

W kolejnych rozdziałach Diamond, stosując metodę porównawczą, analizuje dane społeczności przez pryzmat pięciu czynników, od których uzależniona jest sytuacja danej społeczności oraz dwunastu najbardziej palących problemów dotyczących środowisko naturalne. Analizując decyzje konkretnych społeczności, którym udało się pokonać narastające trudności i tych, którym się to nie udało, Autor chce wypracować metodę, która pozwoli podejmować decyzje zapewniające przetrwanie i sukces naszej cywilizacji. Wskazuje też na konieczność znalezienia rozumnej równowagi między dobrem środowiska naturalnego i interesem wielkich koncernów. Diamond jest przekonany, że taka równowaga jest możliwa do osiągnięcia.

Część pierwszą książki zatytułowana *Współczesna Montana* stanowi pojedynczy obszerny rozdział *Pod wielkim niebem Montany*. Diamond przedstawia w nim problemy środowiska naturalnego w południowo-zachodniej Montanie, gdzie wielką farmę prowadzi rodzina Hirschy – jego starych przyjaciół.

Druga część książki, zatytułowana *Spoleczeństwa przeszłości*, rozpoczyna się czterema krótkimi rozdziałami na temat społeczności, którym nie udało się przetrwać. Większość tych społeczności to mało liczne grupy, odizolowane od większych skupisk ludzkich, zamieszkujące obszary narażone na łatwe katastrofy ekologiczne. Wyjątkiem wśród tych społeczności jest cywilizacja Majów, której liczebność szacuje się na miliony osób i znaczny obszar będący pod jej kontrolą. W części tej prezentowane są społeczności Wysp Wielkanocnych (rozdział 2 – *Zmierch nad Wyspami Wielkanocnymi*); mieszkańców wyspy Pitcairn i wyspy Hendersona na Oceanie Spokojnym (rozdział 3 – *Ostatni żywi ludzie: wyspy Pitcairn i wyspy Hendersona*); społeczność Anasazi na wyżynie Kolorado (rozdział 4 – *Spoleczeństwa starożytne: Anasazi i ich sąsiedzi*) oraz cywilizację Majów zamieszkującą półwysep Jukatan i przyległe obszary Ameryki Środkowej (rozdział 5 – *Upadek Majów*). Rozdziały 6, 7 i 8 zatytułowane odpowiednio: *Wikingowie początek i koniec*; *Rozkwit społeczności Norse na Grenlandii* i *Koniec grenlandzkich Norse* przedstawiają historię społeczności Wikingów kolonizujących Grenlandię oraz spektakularny upadek tej cywilizacji. Jest to przykład, któremu Autor poświęcił najwięcej uwagi i wskazuje, że u podstaw tego upadku był kulturowy wybór dokonany przez tę społeczność. Mieszkający w tych samych warunkach Eskimosi przetrwali bowiem dzięki zupełnie innym strategiom przystosowawczym, których Wikingowie świadomie nie chcieli przejąć. Rozdział 9 – *Droga na przekór, ku przetrwaniu* wskazuje na społeczności, którym udało się pokonać kryzys. Autor przedstawia dwie małe społeczności zamieszkujące tereny w górach Nowej Gwinei i na Wyspie Tikopia oraz wielomilionową społeczność Japonii z okresu dynastii Tokugawa (XVII–XIX w.)

Część trzecia, zatytułowana *Spoleczeństwa współczesne*, prezentuje cztery współczesne państwa będące na różnych stopniach rozwoju. W rozdziale 10, *Malthus w Afryce: rwandyjskie ludobójstwo*, Diamond przedstawia problemy demograficzne i wynikające z nich problemy polityczno-ekonomiczne współczesnej Rwandy. Rozdział 11 – *Jedna wyspa, dwa ludy, dwie historie: Republika Dominikany i Haiti* – ilustruje różnice w sytuacji dwóch narodów, znajdujących się w niemal tych samych warunkach środowiska, jednak ze względu na różne decyzje i dbałość o środowisko, znajdujące się w radykalnie odmiennej sytuacji ekonomicznej. W rozdziale 12 – *Chiny, olbrzym na glinianych nogach* – przedstawiono problemy, z jakimi borykają się współczesne Chiny z powodu zaniedbań w rozwiązywaniu wszystkich dwunastu typów problemów środowiska naturalnego. Rozdział ten pokazuje też, jak bardzo Chiny, ze względu na swą liczebność, wpływają na całą społeczność światową. W rozdziale 13 – *Górnicza Australia* – zaprezentowano przykład państwa wysoko rozwiniętego, które próbuje rozwiązywać nabrzmiałe problemy ekologiczne, spowodowane zaniedbaniami przeszłości i brakiem wiedzy przy podejmowaniu istotnych dla środowiska decyzji. Przykład ten

wskazuje, jak wielkie spustoszenie może spowodować pochopne wprowadzenie nieznanych gatunków flory lub fauny.

Czwarta część książki jest zatytułowana *Lekcje praktyczne* i składa się z trzech rozdziałów (14–16) zatytułowanych odpowiednio: *Dlaczego niektóre społeczności podejmują katastrofalne decyzje?*; *Wielki biznes i środowisko naturalne: różne warunki, różne efekty* oraz *Świat jako polder: Co to wszystko znaczy dziś dla nas?* W rozdziale 14 postawione jest niezmiernie trudne pytanie o to, jak społeczeństwa, widząc nadchodzącą zagładę, mogły świadomie kroczyć drogą autodestrukcji. Czy upadek tych cywilizacji był nieunikniony? Czy odmienne decyzje mogły ocalić te kultury? Rozdział 15 podejmuje refleksję nad rolą międzynarodowych koncernów w kwestii ochrony środowiska naturalnego. Ostatni, 16 rozdział podsumowuje typy współczesnych niebezpieczeństw ekologicznych oraz omawia najczęściej przytaczane argumenty na rzecz osłabienia czujności wobec grożących nam katastrof ekologicznych. Autor pokazuje też różnice między zagrożeniami ekologicznymi przeszłości i współczesności. Podkreśla, że w dobie społeczeństwa globalistycznego niebezpieczeństwo upadku może nie ograniczyć się do jednej odizolowanej społeczności, lecz może dotknąć całą ludzką cywilizację.

Diamond definiuje upadek (*collapse*) jako drastyczny spadek wielkości populacji ludzkiej i/lub politycznej/ekonomicznej/społecznej złożoności na znacznym obszarze trwający przez stosunkowo długi okres. Michael J. Kavanagh zwraca jednak uwagę na niekonsekwencje w sposobie rozumienia przez Diamonda podstawowego dla tej książki pojęcia. Autor „upadkiem” określa bowiem zarówno całkowite wyginięcie społeczności na wyspach Pitcairn, katastrofę populacyjną na Wyspach Wielkanocnych, przesiedlenie Wikingów, wojnę domową w Rwandzie, anarchię w Somalii i na Haiti, jak i upadek sowieckiej ideologii w Związku Radzieckim. W opinii Josepha Tainter’a niezbędna do definiowania „upadku” społeczności jest pogłębiona analiza społeczności jako takiej oraz wskazanie na typologię rozwoju społeczności ze względu na stopień jej złożoności. Niektórzy antropolodzy uważają bowiem, że przejście na niższy stopień w ramach danego poziomu rozwoju społecznego nie jest „upadkiem”. Szkoda, że Diamond nie prezentuje swojego stanowiska w sprawie rozwoju cywilizacji. Czy opowiada się za modelem skokowym, czy ciągłymi przejściami między poszczególnymi etapami rozwoju społeczeństw? Wydaje się, że uporządkowałoby to sprawę kwalifikacji poszczególnych „problemów” cywilizacyjnych i pomogło jednoznacznie ocenić, czy jest to upadek, załamanie, osłabienie, czy tylko zachwianie danej struktury społecznej. Szkoda też, że Diamond nie definiuje terminu „społeczeństwo” (*society*), używa go bowiem bez żadnej różnicy do opisu zarówno pojedynczych osad Wikingów, ludności małej wyspy Pitcairn, jak i mieszkańców stanu Montana czy ludności takich państw jak np. Rwanda i Chiny.

Zaprezentowana przez Diamonda lista pięciu najważniejszych czynników wpływających na kondycję każdej społeczności zasadniczo pokrywa się treściowo z analogiczną listą przedstawioną przez J.A. Tainter’a w książce *The collapse of complex societies*. Wydaje się jednak, że w zaproponowanej przez Diamonda analizie zabrakło refleksji nad czynnikiem ekonomicznym, jakim jest ilość zużywanej energii. Już pod koniec lat czterdziestych XX w. Leslie White zauważył związek między ilością zużywanej energii a stopniem rozwoju cywilizacyjnego. Analiza tego czynnika mogłaby znacznie pomóc w kwalifikacji stopnia zaburzeń zachodzących w przytaczanych przez Diamonda przykładach.

Można odnieść wrażenie, że Diamond zbyt mało miejsca poświęcił kwestiom teoretycznym, przez których pryzmat należy patrzeć na opisywane przypadki poszczególnych społeczeństw. Wielu wybitnych XX-wiecznych uczonych (Spengler, Toynbee, Kroeber, Coulborn...) postrzega koniec danej cywilizacji jako transformację pewnych cech lub zachowań charakterystycznych danej kultury. Chodzi tu o cechy, które kształtują pojęcie cywilizacji (specyficzny styl w sztuce i architekturze, tradycje literackie i muzyczne, filozofię, politykę, itp.). Dla przedstawicieli tego stanowiska koniec danej cywilizacji dokonuje się w momencie, gdy wymienione cechy ulegają znaczącym zmianom. Można wówczas mówić o transformacji w nową cywilizację. Z kolei Pitirim Sorokin krytykuje koncepcję „śmierci cywilizacji”. Uważa bowiem, że w każdej następnej transformacji zawsze za-

chowują się pewne elementy cywilizacji poprzedniej. Diamond zupełnie nie odnosi się do tego typu ujęć upadku cywilizacji.

Lektura książki Diamonda prowokuje do pytania o kryteria doboru analizowanych przypadków. Dlaczego Autor nie bada upadku takich społeczeństw jak Cesarstwo Rzymskie, Imperium Brytyjskie czy Królestwo Hiszpańskie i Portugalskie (które kolejno traciły wpływy w zamorskich koloniach i w myśl definicji Diamonda świetnie nadawałyby się do ilustracji upadku społeczeństw). Do listy upadłych cywilizacji można zaliczyć także cywilizację Harappan z Doliny Indusu (2400 a.Chr.n.), niewiele młodsze pierwsze imperium mezopotamskie Sargona z Akkady, Imperium Hetytów, cywilizację minojską z Krety (pierwszą znaczącą cywilizację europejską) czy cywilizację mykeńską. W szerokiej palecie przykładów zabrakło reprezentantów cywilizacji afrykańskich. Szkoda, że Diamond nie zaprezentował np. społeczności Ik (Teuso) z Północnej Ugandy, która jawi się bardzo wyjątkowo na tle innych społeczności.

Wydaje się, że zaproponowana przez Diamonda analiza jest dość przekonująca, choć ogólne wnioski wyprowadzone na jej podstawie nie nasuwają się w sposób tak oczywisty, jak sugeruje to Autor. Można mieć wrażenie, że ekstrapoluje on wnioski dotyczące pojedynczych małych społeczności na całe współczesne społeczeństwo globalistyczne, które przecież znacząco różni się od społeczności przedstawionych w książce. Diamond żywym stylem i wprowadzeniem interesujących przykładów przykuwa uwagę czytelnika, czyniąc w ten sposób lekturę bardzo interesującą. Wydaje się jednak, że jednocześnie narzuca czytelnikowi swój sposób myślenia. W książce brakuje pytań prowokujących czytelnika do własnych odpowiedzi. Autor bowiem sam odpowiada na postawione przez siebie pytania, zwalniając czytelnika z tej najtrudniejszej części każdej poważnej lektury – wypracowania własnego stanowiska. Skłania w ten sposób czytelnika do przyjęcia swojego sposobu postrzegania opisywanego zagadnienia.

Dość kontrowersyjna jest też teza Diamonda na temat upadku Norse w Grenlandii z powodów (jak ujął to Autor) ich zbytnej identyfikacji z kulturą europejską i chrześcijaństwem. Dlaczego stojący na stosunkowo wysokim poziomie rozwoju cywilizacyjnego Wikingowie w okresie przedłużającego się kryzysu nie obalili liderów społeczno-religijnych, jak zrobili to Majowie, Anasazi i prawdopodobnie mieszkańcy Wysp Wielkanocnych? David Easton twierdzi, że religijna legitymizacja władzy słabnie wraz z załamaniem skuteczności (*output failure*). Dlaczego więc ten mechanizm zadziałał we wskazanych przypadkach, natomiast nie zauważa się go w przypadku Norse, którzy za wierność chrześcijaństwu i kulturze europejskiej płacą tragiczną cenę zagłady? Tego tematu Diamond nie podejmuje w najmniejszym nawet stopniu.

Wydaje się, że Autor, skupiając się na psychologicznych mechanizmach podejmowania decyzji, nie zauważa czynnika ideologicznego. Jest to szczególnie ważne przy analizie społeczeństw totalitarnych, gdzie przetrwanie rządzącej grupy lub klasy społecznej często nie łączy się z interesami pozostałych członków danej społeczności. W tym kluczu należałoby chyba analizować decyzje liderów takich państw jak prezentowane przez Diamonda: Chiny, Haiti, Republika Dominikany czy niemal zupełnie przemilczany Związek Radziecki.

To, co Diamondowi udało się najbardziej – to wywołanie przerażenia. Po przeczytaniu tej książki czytelnik staje wobec pytania: *Czy zdążę dożyć swych dni w świecie, który znam, zanim ulegnie on katastrofie? Nie widać bowiem szans na uniknięcie kataklizmu, ku któremu nieuchronnie zmierza nasza cywilizacja.* Pomimo pewnych pozytywnych wydarzeń i zapoczątkowanych procesów, sytuacja naszego świata według Diamonda, wydaje się przesądzona. Czy tak jest rzeczywiście? Chciałoby się mieć przynajmniej nadzieję, że nie! Być może Autor ma w tej sprawie rację. Dziś nie da się jednak na to pytanie odpowiedzieć. Odpowiedź przyniesie przyszłość. Miejmy nadzieję, że nasz świat ma przed sobą nadzieję, bo przyroda jest bardziej żywotna a człowiek bardziej odpowiedzialny niż zakłada to Jared Diamond. Pomimo wyraźnie postawionego celu książki, Autor nie przedstawił mechanizmów mających na celu uchronienie naszej cywilizacji przed tragicznym losem. Może Autor już sam nie wierzy, że jest to możliwe, a może jest to przemyślana strategia, żeby jeszcze bardziej spotęgować u czytelnika poczucie bezradności i zagrożenia.

Pomimo tych krytycznych uwag, należy stwierdzić, że książka jest warta przeczytania i dostarcza wiele interesujących informacji oraz materiału do przemyśleń. Być może powinna być obowiązkową lekturą wszystkich osób decydujących o kierunkach rozwoju naszych społeczeństw. Krytyczny czytelnik znajdzie tu wiele bodźców skłaniających go do refleksji.

ks. Ryszard F. Sadowski SDB
Instytut Ekologii i Bioetyki UKSW, Warszawa

Józef Kozielecki, *Psychologia nadziei*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2006, ss. 224.

O nadziei mówi się dziś wszędzie. Człowiek żyje różnymi nadziejami. Jedne nadzieje kierują go ku Bogu, inne ku drugiemu człowiekowi, jeszcze inne pojawiają się na linii jego stosunku do świata przedmiotów, rzeczy, materii. Można dodać, że „człowiek jest istotą, która ma nadzieję” lub „która żyje nadzieją”. Nadzieja jest naturalnym stanem egzystencji. „Człowiek otwarty ku przyszłości, formułujący odległe i doniosłe cele, poszukujący dróg prowadzących do pożądanego wyniku i umiający – chociaż z błędami – wykonywać działania, to często homo esperans, człowiek nadziei” (s. 31). Ludzkie życie nabiera sensu, swej specyficznej wartości poprzez nadzieje, pozostaje jednakże pytanie na co ukierunkuje się owa nadzieja? Co mają na myśli ludzie, gdy mówią o nadziei i żywieniu nadziei? Dlaczego jest ona tak uniwersalna? Dlaczego życie bez niej wywołuje rozpacz?

Nakładem Wydawnictwa „Żak” ukazała się w 2006 r. książka pt. *Psychologia nadziei*, której Autorem jest Józef Kozielecki – wybitny psycholog, eseista, pisarz profesor Uniwersytetu i członek Polskiej Akademii Nauk. Wykładał i prowadził badania na ponad 20 uniwersytetach zachodnich. Jego prace ukazały się w dziesięciu językach. Prezentowana pozycja składa się z następujących rozdziałów:

- I. Wstęp. Człowiek otwarty ku przyszłości;
- II. Poznawcza koncepcja nadziei;
- III. Dwie siły: nadzieja i lęk;
- IV. Rola nadziei w różnych dziedzinach działalności;
- V. W warunkach traumatycznego stresu;
- VI. Nadzieja trzeciego wieku. Wola walki o przetrwanie;
- VII. Rozwój nadziei. Praca nad sobą;
- VIII. Spadek nadziei. Beznadziejność;
- IX. Spór wokół nadziei fałszywej;
- X. Społeczeństwo nadziei;
- XI. Zakończenie. Od nauki do tajemnicy.

Schemat książki pozwala wyrazić opinię, iż w dziele tym zachowana została wielość spojrzeń i opinii. Refleksja w nim podjęta szanuje przeszłość oraz wybiega w przyszłość.

Celem książki, jak zaznacza we wstępie jej Autor, nie jest przedstawienie projektu nowej teorii nadziei, konkurencyjnej do modeli E. Eriksona czy C.R. Snydera. Autor podejmuje próbę zdefiniowania i uporządkowania podstawowych pojęć. „Wykorzystując lawinowo wzrastające wyniki badań – stwierdza J. Kozielecki – sformułuję i usystematyzuję wiele twierdzeń, szczególnie tych, które wskazują na doniosłą rolę nadziei różnych sferach działalności, takich jak edukacja, medycyna czy polityka. Ustosunkuję się też krytycznie do wielu poglądów znanych z literatury. Książkę tę można uznać za swoisty rodzaj narracji, której naczelnym zadaniem jest rozumienie świata i człowieka” (s. 13–14).

Życie w nadziei i życie nadzieją nabiera sensu. Lektura dzieła przekonuje, iż od czasów starożytnych filozofowie, myśliciele, teologowie, a później lekarze, pisarze, uczeni snuli refleksje i prowadzili badania poświęcone nadziei. Nadzieja zmienia się w toku życia: rozwija się, dojrzewa, ale także obserwujemy jej spadek, prowadzący do beznadziejności. Spadek nadziei i beznadziejność